

Sygn. akt III AUa 2261/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Kazimierz Josiak
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.) SSA Jacek Witkowski
Protokolant:	Dagmara Kiełtucka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku Wyższej Szkoły Handlowej we W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale zainteresowanego M. S.

o ubezpieczenie społeczne i podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 15 grudnia 2011 r. sygn. akt VIII U 1456/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił cztery decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. w ten sposób, że stwierdził, iż M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca umowę o dzieło w Wyższej Szkole Handlowej we W. za październik 2005 r., a podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne M. S. jako osoby wykonującej umowę o dzieło w Wyższej Szkole Handlowej we W. za marzec 2006 r. wynosi 00,00 zł, podstawa wymiaru składek na ... lipiec 2009 r., marzec 2010 r., maj 2010 r., czerwiec 2010 r. wynosi 00,00zł, podstawa

wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za lipiec wynosi 00,00 zł, a ponadto zasądził od strony pozwanej – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we W. na rzecz wnioskodawcy kwotę 780 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wydał powyższe orzeczenie, ustalając, że odwołujący się – Wyższa Szkoła Handlowa z siedzibą we W., utworzona w dniu 30 kwietnia 1997 r., wpisana do Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków Uczelni Niepublicznych Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, posiada uprawnienia do prowadzenia studiów na Wydziale Ekonomiczno-Menedżerskim, w tym studiów pierwszego stopnia na kierunkach: bezpieczeństwo wewnętrzne, finanse i rachunkowość, ekonomia a studiów drugiego stopnia na kierunkach: europeistyka, turystyka i rekreacja, informatyka i ekonometria, marketing i zarządzanie, a także studiów magisterskich na kierunku marketing i zarządzanie.

Placówka liczy około 3000 studentów przy 200 – 300 nauczycielach akademickich. Większość pracowników uczelni jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, część zawarła umowy cywilnoprawne: umowy zlecenia (obejmujące m.in. ćwiczenia) i umowy o dzieło, dotyczące wyłącznie wykładów. Około 50 – 54% wszystkich zajęć dydaktycznych na uczelni obejmują wykłady, prowadzone w formie zarówno tradycyjnej, jak i na odległość. Wykład na odległość wymaga przygotowania dużej bazy materiałów, zamieszczenia ich na stronie internetowej i systematycznego ich uaktualniania. Wykładowcy muszą dostosować się do harmonogramu zajęć, mają wyznaczony dzień i godzinę wkładu. Ilość zajęć zależy od częstotliwości wykładu, choć nie ma tu reguły. Do 1 października 2011 r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego narzucało pewną ilość godzin na nauczanie przedmiotów w bloku ogólnym kierunkowym lub specjalistycznym oraz dawało ogólne sugestie co do zakresu materiału wymaganego do realizacji.

Zatrudniona do prowadzenia osoba mająca kontakt z praktyką opracowywała sylabus przedmiotowy, w którym przedstawiała zakres zajęć, ich treść oraz metody realizacji. Sylabus określał w ogólny sposób ilość godzin, stosowane metody dydaktyczne, formę i warunki zaliczenia danego przedmiotu, jego treści programowe. Sylabusy tworzone są dla wszystkich przedmiotów, także prowadzonych przez pracowników etatowych i kontrolowane przez Polską Komisję Akredytacyjną.

Wyższa Szkoła Handlowa zatrudnia pracowników etatowych na stanowiskach profesora zwyczajnego, nadzwyczajnego, adiunkta oraz asystenta a także lektorów. Pracownika etatowego obowiązuje pensum godzin zajęć dydaktycznych a ponadto wykonuje on inne obowiązki organizacyjne na rzecz uczelni: bierze udział w badaniach naukowych, w pracach kół naukowych, posiedzeniach komisji dyscyplinarnych. Obowiązki te nie obejmują zatrudnionych na podstawie umowy o dzieło, którzy podpisują jednak listę obecności, celem ustalenia czy przeprowadzili zajęcia. Umowy o dzieło obejmują - poza sylabusem - wyłącznie przekazanie wiedzy na dany temat. Osoby prowadzące zajęcia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych zawierają dwie odrębne umowy z uwagi na różny zakres treściowy materiałów i mniejszy wymiar godzin. Dodatkowo uczelnia zawiera osobne umowy o dzieło na tzw. wykłady weekendowe.

Zarówno zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, jak i zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych są kontrolowani co do zakresu prowadzonych zajęć dydaktycznych przez kierownika katedry, który jest także koordynatorem co do sylabusów, celem zapobieżenia powtórzenia ich treści. Nadzór nie dotyczy treści wykładu a sylabusy obejmują jedynie zarys treści wykładu. Prowadzący zajęcia musi dostosować program nauczania do kierunku studiów, efektów kształcenia, poziomu studentów.

Do przeprowadzenia wykładów przeprowadzanych przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło przygotowywane są skrypty, konspekty oraz prezentacje.

Zainteresowany – M. S. podjął współpracę z Wyższą Szkołą Handlową w 2005 r.: początkowo zawierał umowy zlecenia, następnie umowy o dzieło, które obejmowały wszystkie cykle wykładów. Przedmiotem umowy o dzieło zawieranych z zainteresowanym było opracowanie koncepcji i przeprowadzenie cyklu wykładów dotyczących wybranych przedmiotów nauczania a w szczególności: opracowanie i udostępnienie wnioskodawcy konspektu do zajęć objętych przedmiotem nauczania w ciągu kilkunastu dni od daty zawarcia umowy lub przed rozpoczęciem pierwszych zajęć, zgodnie z szablonem dostępnym w Biurze Dydaktyki oraz sylabusem przedmiotu, zrealizowanie w ciągu semestru i według ustalonego przez wnioskodawcę harmonogramu zajęć według oryginalnych metod

opracowanych przez autora w planowanym wymiarze godzin, opracowanie zadań oraz kryteriów zaliczenia przedmiotu, przeprowadzenie egzaminu lub zaliczenia w trybie wynikającym z sesji egzaminacyjnej podstawowej i poprawkowej oraz ewentualnie komisyjnie, przeprowadzenie indywidualnych konsultacji w formie dyżurów w siedzibie wnioskodawcy w określonej ilości godzin w semestrze oraz z góry określonych terminach.

Autor zobowiązywał się przenieść na wnioskodawcę przysługujące mu do dzieła prawa majątkowe, z których wnioskodawca mógł korzystać przez okres roku. Termin wykonania dzieła określono jako dzień złożenia protokołu zaliczeń lub egzaminów sesji podstawowej. Każdy wykład – rozumiany jako cykl spotkań – obejmowała odrębna umowa.

Zainteresowany sam przygotowywał tematy poszczególnych wykładów i opracowywał zagadnienia poruszane podczas wykładów. Sam gromadził literaturę na dany temat, wybierał z niej najważniejszy we własnym przekonaniu materiał, miał możliwość współdecydowania o dniach i godzinach wykładów. Prowadził je w formie prezentacji multimedialnej. W przypadku kontynuacji wykładu w kolejnym roku akademickim zainteresowany bazował na zagadnieniach zawartych w poprzednim sylabusie, poszerzając je o nową literaturę czy fakty. Utrzymywał kontakt ze studentami poprzez konsultacje i korzystając z poczty elektronicznej.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, w oparciu o ustalenia dokonane przez Sąd I instancji oraz ustalenia dodatkowe stwierdzające, że M. S. jest nauczycielem akademickim zatrudnionym na Uniwersytecie (...) na podstawie umowy o pracę, gdzie oprócz prowadzenia wykładów ma obowiązki polegające na uczestnictwie w komisji rekrutacyjnej i jest opiekunem koła, w dniu 26 lipca 2012 r., sygn. akt III AUa 282/12, wydał wyrok, w którym zmienił ww. wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy i zasądził od (...) we W. na rzecz ZUS Oddział we W. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wskutek rozpoznania skargi kasacyjnej, wywiezionej od powyższego wyroku przez Wyższą Szkołę Handlową we W., w dniu 27 sierpnia 2013 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że w stanie faktycznym sprawy, zgodnie z wolą stron i treścią umowy, przedmiotem, o którego wykonanie strony się umówiły było przeprowadzenie wykładu jako dzieła, będącego utworem w ujęciu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim. Umowa zatytułowana została jako „umowa o dzieło i o przeniesienie praw autorskich”, a w ten sposób strony wyeksponowały wolę stworzenia i odbioru dzieła przez nadanie mu cech utworu chronionego prawem autorskim. Sąd Najwyższy zauważył, że to, czy ich czynność prawna jest zgodna z istotą objętego umową stosunku zobowiązaniowego zależy od ustaleń faktycznych, których w sprawie zabrakło. Według Sądu Najwyższego istnieje tylko przypuszczenie Sądu drugiej instancji, że przeniesienie w umowach stron praw do dzieła było wyrazem intencji zaakcentowania, że są to umowy o dzieło w celu obniżenia kosztów umowy, przy czym odbyło się to bez dociekań, czy wykłady zainteresowanego stanowiły utwór w rozumieniu przepisów prawa autorskiego. W ocenie Sądu Najwyższego twórczy charakter dzieła, jako charakteru umowy, nadaje wynikającemu z niej świadczeniu formę związaną z zamówieniem dzieła o charakterze „autorskim”. W sprawie nieustalenie, czy konkretne zachowania zainteresowanego miały znamiona „działalności twórczej”, a jej rezultatem było powstanie utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, doprowadziło do przedwczesnej oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, jednakże z innych powodów niż to wskazuje apelujący.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego wynika bowiem, że spór w sprawie nie dotyczy prawa, lecz faktów, a w zasadzie chodzi o brak ustaleń faktycznych dotyczących tego, czy czynności wykonywane przez zainteresowanego M. S., w ramach zawartej z (...) we W. umowy da się zakwalifikować w taki sposób, że jest to dzieło w rozumieniu umowy o dzieło z art. 627 k.c. albo utwór w ujęciu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Brak ustaleń faktycznych w tym zakresie spowodował, że Sąd Apelacyjny nie mógł wydać orzeczenia reformatoryjnego, bowiem w tej sytuacji konieczne jest w całości przeprowadzenie postępowania dowodowego, które pozwoli na prawidłowe zakwalifikowanie umów zawartych pomiędzy stronami.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe przede wszystkim w celu wyjaśnienia charakteru wykładów prowadzonych przez zainteresowanego, przy uwzględnieniu regulacji zawartych nie tylko w kodeksie cywilnym, ale także w ww. ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd pierwszej instancji winien mieć przy tym na uwadze, że zgodnie z rządzącą polskim postępowaniem cywilnym zasadą kontradiktoryjności wyrażoną w przepisach określających ciężar dowodu, a przede wszystkim art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutek prawny (art. 6 k.c.), a ponadto strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Dodatkowo trzeba mieć na uwadze, że Sąd został także wyposażony w uprawnienie dopuszczenia innych jeszcze, niewskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest dostateczny dla jej rozstrzygnięcia (art. 232 zd. 2 k.p.c.).

Dopiero dokonane przez Sąd Okręgowy brakujące ustalenia faktyczne pozwolą na właściwą ocenę odwołania wnioskodawcy.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

R.S.